

Sygn. akt I ACa 135/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Elżbieta Fijałkowska /spr./
Sędziowie:	SA Jan Futro SA Małgorzata Gulczyńska
Protokolant:	st.sekr.sąd. Sylwia Stefańska

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2013 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. G. i M. G. (1)**

przeciwko **(...) spółce akcyjnej V. (...) w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koninie

z dnia 30 listopada 2012 r., sygn. akt I C 1079/11

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddala;**
- 2. zasądza od powodów na rzecz pozwanego 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji;**
- 3. zasądza od powodów na rzecz pozwanego 9.205 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Jan Futro Elżbieta Fijałkowska Małgorzata Gulczyńska

Sygn. akt I A Ca 135/13

UZASADNIENIE

Powodowie K. G. i M. G. (1) wnieśli o zasądzenie od **pozanego (...) S.A. V. (...) w W.** kwoty 131.750 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 17 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnych kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 30 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy w Koninie zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 130.100 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 stycznia 2010 r., oddalił powództwo w pozostałej części oraz orzekł o kosztach procesu.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski.

Powodowie byli właścicielami samochodu ciężarowego marki M. (...) o nr rej. (...).

11 grudnia 2009 r. powód K. G. zawarł z pozwanym (...) S.A. V. (...) w W. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (OC) oraz autocasco (AC) na okres od 12 grudnia 2009 r. do 12 grudnia 2010 r., obejmującą pięć pojazdów należących do powoda - w tym samochód ciężarowy marki M. (...) o nr rej. (...). Zgodnie z § 8 ust. 1 pkt 17a ogólnych warunków ubezpieczenia AUTOCASCO, ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności za szkody powstałe wskutek kradzieży pojazdu lub zaboru w celu krótkotrwałego użycia w przypadku, gdy po opuszczeniu pojazdu pozostawiono w pojeździe dokumenty pojazdu i/lub kluczyki, karty kodowe, sterowniki uniemożliwiające uruchomienie pojazdu.

14 grudnia 2009 r. pojazd marki M. (...) o nr rej. (...) użytkował M. G. (3), kierowca zatrudniony w firmie strony powodowej. W godzinach wieczornych on oraz drugi z kierowców zatrudnionych przez powoda, S. K., użytkujący pojazd marki M. (...) o nr rej. (...), udali się na stację paliw S. w D. przy ul. (...). Na stacji tej trzeci z pojazdów należących do powoda zaczepił o narożnik wiaty stacji, w wyniku czego spadł kiper. M. G. (3) i S. K. pomagali w usunięciu szkody. Około godz. 22.00 obaj kierowcy udali się na spoczynek, a pojazdy pozostawili na parkingu za stacją paliw. M. G. (3) zamknął pojazd, ale zapomniał zabrać z niego dokumenty - w tym dowód rejestracyjny pojazdu. O godz. 6.00 kierowcy przybyli na parking i stwierdzili, że ich pojazdy zostały skradzione. Ponadto w nocy na tym parkingu usiłowano dokonać kradzieży trzeciego pojazdu, marki M. (...) o nr rej. (...) na szkodę firmy (...).

15 grudnia 2009 r. powód zgłosił kradzież obu pojazdów w Komisariacie Policji w D.. W tym samym dniu powód zgłosił pozwanemu fakt kradzieży pojazdu M. (...) nr rej. (...). Pismem z dnia 30 grudnia 2009 r. pozwany odmówił wypłaty odszkodowania, gdyż w pojeździe pozostawiono dowód rejestracyjny.

Postanowieniem z dnia 15 lutego 2010 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej w Oleśnicy umorzył postępowanie w sprawie dokonanych w dniu 14/15 grudnia 2009 r. w D. przy ul. (...) włamań w nieustalony sposób i zaboru w celu przywłaszczenia dwóch samochodów ciężarowych marki M. o nr rej. (...) o nr VIN (...) rok prod. 1997 o wartości 180.000 zł na szkodę K. G. i (...) w R. oraz marki M. o nr rej. (...) o nr VIN (...) rok prod. 1996 o wartości 145.000 zł i kradzieży dowodu rejestracyjnego tego samochodu na szkodę K. G., tj: o czyn z art. 275 § 1 kk i 279 § 1 kk w zw. z art. 12 kk wobec niewykrycia sprawcy przestępstwa oraz umorzył postępowanie w sprawie usiłowania w tym samym miejscu i czasie włamania i kradzieży samochodu ciężarowego marki M. (...) o nr rej. (...) o wartości 350.000 zł na szkodę firmy (...), tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk wobec niewykrycia sprawcy przestępstwa.

Decyzją z dnia 12 maja 2010 r. pozwany - w związku z kradzieżą samochodu M. (...) nr rej. (...) wypłacił powodowi odszkodowanie w kwocie 134.400 zł. W celu uzyskania dalszej kwoty odszkodowania powód skierował sprawę do sądu. Wyrokiem z dnia 7 października 2011 r. Sąd Rejonowy w Koninie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 25.100 zł z ustawowymi odsetkami.

Wartość samochodu ciężarowego marki M. nr rej. (...) wynosiła 130.100 zł netto.

W ocenie Sądu w świetle dokonanych ustaleń stanu faktycznego żądanie powodów w części zasługiwało na uwzględnienie.

Stosownie do treści § 8 ust. 1 pkt 17a OWU AC pozwany nie odpowiada za szkody powstałe wskutek kradzieży pojazdu lub zaboru w celu krótkotrwałego użycia w przypadku gdy po opuszczeniu pojazdu pozostawiono w pojeździe dokumenty pojazdu i/lub kluczyki, karty kodowe, sterowniki umożliwiające uruchomienie pojazdu.

Powyżej cytowany obowiązek natury prewencyjnej nałożony przez OWU na ubezpieczającego ma zmniejszyć prawdopodobieństwo zajścia wypadku ubezpieczeniowego, a charakter prawny powyższych powinności jest sporny w doktrynie i orzecznictwie. Zdaniem Sądu, naruszenie omawianych obowiązków wpisuje się w reżim odpowiedzialności z art. 827 kc i ich naruszenie nie może stanowić wystarczającej podstawy do odmowy wypłaty odszkodowania ze strony ubezpieczyciela, jeżeli niewykonanie przez ubezpieczającego któregoś z obowiązków określonych w OWU nie stanowi jednocześnie z jego strony rażącego niedbalstwa (tak min. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 6 listopada 1992 r., sygn. I ACr 457/92, OSA z 1993 r. Nr 3, poz. 20).

Zachowanie powoda - by uzasadniało odmowę wypłaty odszkodowania - winno podlegać ocenie z punktu widzenia kwalifikacji jako rażąco niedbałego. Rażące niedbalstwo ubezpieczającego zachodzi tylko wtedy, gdy stopień naganności postępowania drastycznie odbiega od modelu właściwego w danych warunkach zachowania się dłużnika. Brak zaś stwierdzenia tak ujętej winy oznacza, że ubezpieczający, nawet jeśli dopuścił się określonego zaniedbania w sposób zawiniony, jest uprawniony - a zakład ubezpieczeń zobowiązany - do odszkodowania. Ponadto umowa ubezpieczenia pełni funkcję ochronną i przy wykładni jej postanowień nie może tracić z pola widzenia tego jej zasadniczego celu. Poszukiwanie przez zakład ubezpieczeń per fas et nefas możliwości uchylecia się od świadczenia na rzecz ubezpieczonego jest nie tylko niezgodne z celem ubezpieczenia, lecz także stanowi akt nielojalności i złej wiary, który nie zasługuje na ochronę prawną (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2005 r., sygn. V CSK 90/05, Lex nr 195430). „Rażące niedbalstwo” to coś więcej niż brak zachowania zwykłej staranności w działaniu. Wykładnia tego pojęcia powinna zatem uwzględniać kwalifikowaną postać zwykłej lub podwyższonej staranności w przewidywaniu skutków działania.

W ocenie Sądu zachowaniu powoda (jego kierowcy) nie można postawić zarzutu rażącej niedbałości. M. G. (3) w dniu zdarzenia pozostawił dokumenty w przedmiotowym pojeździe, ale we właściwy sposób zabezpieczył samochód - zamknął go na klucz. Pozostawił samochód w miejscu - na parkingu przy stacji paliw S. w miejscowości D. przy ul. (...), gdzie zazwyczaj go zostawiał i wśród innych pojazdów. Pozostawienie dokumentów w tym dniu w pojeździe nastąpiło przypadkiem i zostało spowodowane tym, że wcześniej na stacji doszło do niecodziennego zdarzenia - kierowca trzeciego z samochodów powoda uszkodził wiatę przy budynku stacji paliw i jednocześnie uszkodzeniu uległ pojazd należący do powoda blokując teren stacji paliw, w wyniku czego - doszło do zagrożenia życia innych osób - i kierowca do późnych godzin wieczornych pomagał w usunięciu skutków szkody. Jedynie przez zapomnienie, uzasadnione tą wyjątkową sytuacją, M. G. (3) tego dnia nie zabrał dokumentów z pojazdu.

Ponadto nawet gdyby uznać, że zachowanie kierowcy powoda miało cechy „rażącego niedbalstwa”, należy wskazać, że w zaistniałych okolicznościach - właśnie z uwagi na sytuację awaryjną, jaka miała miejsce na stacji paliw owego dnia - zapłata odszkodowania odpowiada zasadom współzycia społecznego (art. 827 § 1 kc). Zatem pozostawienie dokumentów w pojeździe nie uzasadnia odmowy wypłaty odszkodowania. Zapis OWU, o wyłączeniu odpowiedzialności ubezpieczyciela, w takiej sytuacji stanowi całkowite przerzucenie odpowiedzialności za każdą ich utratę na ubezpieczającego, w sposób oderwany od możliwości postawienia mu jakichkolwiek zarzutów, w tym tych przewidzianych w art. 827 kc.

Z tych względów Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 130.100 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 stycznia 2010 r. (zgodnie z treścią art. 817 kc), tj. kwotę wartości pojazdu ustaloną zgodnie z opinią biegłego, a w pozostałej części oddalił powództwo jako niezasadne.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc

Apelację od wyroku wniósł pozwany, zaskarżył go w części uwzględniającej powództwo i orzekającej o kosztach procesu tj. co do pkt 1 i 3. Pozwany zarzucił orzeczeniu naruszenie przepisów prawa

materialnego, w szczególności art. 827 § 1 kc poprzez jego błędne zastosowanie oraz art. 65 § 2 kc w zw. z art. 353¹ kc i art. 355 § 2 kc poprzez ich niezastosowanie. Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy w granicach apelacji Sąd odwoławczy uznał, że zasługiwała ona na uwzględnienie. Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji nie były kwestionowane, wobec tego **Sąd Apelacyjny** przyjął je za własne, a w odniesieniu do **zarzutów zważył, co następuje.**

Brak było podstaw do wniosku, że zachowaniu powodów nie można postawić zarzutu rażącej niedbałości.

Rażące niedbalstwo przy wyrządzeniu szkody zrównane jest w przepisie art. 827 § 1 kc z winą umyślną, choć sankcja w tym przypadku jest nieco do słabsza. Dopuszczona została bowiem możliwość zapłaty odszkodowania, jeżeli w danych okolicznościach czyni to zadość względem słuszności.

W pierwszej kolejności zatem należało rozważyć, czy zarówno w rozumieniu przywołanego przepisu, jak i treści § 8 ust. 1 pkt 17a OWU AC zachodzi wypadek rażącego niedbalstwa. Ocena ta wymaga uwzględnienia obiektywnego stanu zagrożenia oraz kwalifikowanej postaci braku zwykłej staranności w przewidywaniu skutków, a więc uwzględnienia staranności wymaganej od działającej osoby, przedmiotu, którego działanie dotyczy oraz okoliczności, w których doszło do zaniechania pożądanych zachowań z jej strony. Rażące niedbalstwo, o którym stanowi art. 827 § 1 k.c., można więc przypisać w wypadku nieprzewidywania szkody jako skutku m.in. zaniechania ubezpieczającego, o ile doszło do przekroczenia podstawowych, elementarnych zasad staranności. (tak w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2011 r. sygn. akt IV CSK 153/10).

Zasadą obowiązującą wszystkich kierowców jest obowiązek zabierania z pozostawionego na postoju samochodu wszystkich dokumentów, kart kodowych, kluczyków, sterowników. Chodzi o to aby ograniczyć kradzieże samochodów. Tak więc pozostawienie przez kierowcę (ubezpieczającego) dowodu rejestracyjnego w samochodzie, należy uznać za niedbalstwo w stopniu rażącym. Ubezpieczający nie tylko bowiem nie dokłada wymaganej staranności w ochronie przed utratą samochodu, ale wprost ułatwia dokonanie kradzieży, jednocześnie utrudniając, czy wręcz uniemożliwiając, skuteczne poszukiwanie i odzyskanie pojazdu (wyrok SN z 23 czerwca 1999 r., I CKN 57/98, OSN 2000, nr 1, poz. 13).

Argument Sądu I instancji, że samochód był zamknięty na klucz, pozostawiony w miejscu codziennego parkowania, razem z innymi samochodami nie jest uzasadnia stanowiska, że pozostawienie dowodu rejestracyjnego nie było rażącym niedbalstwem. Uszkodzenie przez innego kierowcę samochodu wiaty usytuowanej na stacji paliw nie usprawiedliwia zapomnienia i niezabrania dokumentów. Zdarzenie to wymagało wprawdzie współpracy kierowców w usuwaniu skutków uszkodzenia ale zmęczenie tą sytuacją dla przeciętnego człowieka nie stanowi obciążenia psychicznego. Inaczej byłoby w przypadku jakiejś katastrofy budowlanej, czy ofiar w ludziach. Stan emocji wywołany takim zdarzeniem mógłby usprawiedliwiać takie zachowanie kierowcy, jak pozostawienie otwartego samochodu, kluczyków w stacyjce, czy też dokumentów wewnątrz samochodu. W ustalonych okolicznościach nie można mówić o żadnej nadzwyczajności usprawiedliwiającej zaniechanie wykonania czynności zabezpieczających samochód przed kradzieżą. Dodać należy, że drugi kierowca - świadek S. K. w tych samych okolicznościach dopełnił wszystkich obowiązków.

Przepis art. 827 § 1 kc dopuszcza możliwość zapłaty odszkodowania, jeżeli w danych okolicznościach czyni to zadość względem słuszności. Sąd I instancji przyjął, że „nawet gdyby uznać, że zachowanie kierowcy powoda miało cechy „rażącego niedbalstwa” to z uwagi na sytuację awaryjną, jaka miała miejsce na stacji paliw - zapłata odszkodowania odpowiada zasadom współżycia społecznego”. Sąd nie wskazał jednak, jaka zasada współżycia społecznego została naruszona, gdyby w ustalonych okolicznościach odmówić wypłaty odszkodowania. Tymczasem na treść zasad

współzycia społecznego składają się, w ocenie Sądu Najwyższego, "akceptowane i godne ochrony reguły rzetelnego postępowania w stosunkach społecznych" (wyrok SN z dnia 3 lutego 1998 r., I CKN 459/9). Wymagałoby to zatem nazwania tych reguł, aby móc je odnieść to konkretnych okoliczności sprawy. Zaniechał tego Sąd, jak i powodowie, którzy powinni byli dowieść, że wypłata odpowiada względem słuszności.

Wobec tego na podstawie 368 § 1 kpc Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i powództwo oddalił. Z uwagi na wynik sporu kosztami postępowania przed Sądem Okręgowym i Apelacyjnym obciążył powodów.

Małgorzata Gulczyńska Elżbieta Fijałkowska Jan Futro

.